

*Sygn. akt X Ga 106/14*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 27 czerwca 2014 r.*

*Sąd Okręgowy w Gliwicach, X Wydział Gospodarczy*

*w składzie*

*Przewodniczący Sędzia SO Leszek Guza*

*Sędzia SO Katarzyna Żymelka*

*Sędzia SO Barbara Przybyła – spr.*

Protokolant *Aleksandra Ciesińska*

po rozpoznaniu w dniu *27 czerwca 2014 roku* w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa: (...) *S.A. w Z.*

przeciwko: *A. G.*

*o zapłatę*

*na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego*

*od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach*

*z dnia 30 grudnia 2013 roku*

*sygn. akt VII GC 1155/12*

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddala powództwo w stosunku do pozwanego A. G..
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego A. G. kwotę 139,00 (sto trzydzieści dziewięć 00/100) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSO Katarzyna Żymelka SSO Leszek Guza SSO Barbara Przybyła

Sygn. akt X Ga 106/14

## UZASADNIENIE

Powódka (...) Spółka Akcyjna w W. wniosła o zasądzenie solidarnie od pozwanych A. G. i W. B. kwoty 2.761,28 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem odszkodowania należnego od pozwanych na podstawie art. 299 § 1 ksh, jako członków zarządu (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Z..

Powódka powołała się na fakt wydania w dniu 18 kwietnia 2008 r. przeciwko tej spółce przez Sąd Rejonowy w Zamościu nakazu zapłaty

w postępowaniu upominawczym w sprawie o sygn. akt V GNc 603/08 oraz bezskuteczność postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Zabrze J. M. w sprawie Km 53/09 wobec spółki (...).

W dniu 4 czerwca 2012 r. Sąd Rejonowy w Gliwicach wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym zgodnie z żądaniem powódki, który pozwany A. G. zaskarżył w całości wnosząc o oddalenie powództwa.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany A. G. powołał się na fakt, że w dniu 12 grudnia 2005r. złożył rezygnację z pełnienia funkcji członka zarządu (...) Sp. z o.o. na ręce prokurenta M. K.. Pozwany zarzucił, że umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych, z której powódka wywodzi skutki prawne, została zawarta przez inny podmiot gospodarczy niż (...) Sp. z o.o. Stroną umowy był Zakład (...) Sp. z o.o. Dłużna spółka nigdy nie zawierała żadnej umowy o przejęcie długu z wyżej wskazanym podmiotem, ponadto nie udzielała żadnego pełnomocnictwa do zawierania umów na jej rzecz. A zatem spółka (...) nie posiadała legitymacji biernej w sprawie o sygn. akt V GNc 603/08. W okresie sprawowania przez pozwanego A. G. funkcji członka zarządu, spółka (...) nie zawierała żadnych umów gospodarczych, a w grudniu 2005r. została zawieszona w Urzędzie Skarbowym w Z.. Podnosił również, że w czasie, gdy pozwany pełnił funkcję członka zarządu spółki (...), stan jej majątku nie uzasadniał złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, gdyż wszelkie zobowiązania wobec jedyne go - według posiadanych ksiąg handlowych i bilansów spółki - wierzyciela spółki, tj. Urzędu Skarbowego w Z. były na bieżąco realizowane, a zobowiązania spółki nie przekraczały jej majątku. A. G. podniósł, że spółka (...) była reprezentowana przez prokurenta M. K., który wyrządził szkodę pozwanemu. Prokurent przekroczył przyznane mu umocowanie poprzez dysponowanie dokumentacją księgową spółki (...). M. K. naraził dokumentację na zniekształcenie i zniszczenie, uniemożliwiając aktualnym członkom zarządu wywiązywanie się z ciężących na nich obowiązków.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 30 grudnia 2013 r., sygn. akt VII GC 1155/12 Sąd Rejonowy w Gliwicach zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.761,28 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 maja 2012 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 652 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, przy czym zastrzegł, że odpowiedzialność pozwanego za zapłatę powyższych kwot jest solidarna z pozwanym W. B., przeciwko któremu Sąd Rejonowy w Gliwicach wydał w dniu 4 czerwca 2012 r. nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym w sprawie o sygn. akt VII GNc 2267/12.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 12 sierpnia 2004 r. zawarto umowę (...) Sp. z o.o. Prezesem zarządu został A. G..

W dniu 11 marca 2005 r. (...) Sp. z o.o., reprezentowana przez A. G., zawarła trzy umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych z (...) Sp. z o.o. w W..

W dniu 26 kwietnia 2007 r. (...) Sp. z o.o. w W. zawarła z (...) Spółką Akcyjną w Z. (obecnie w W.) umowę o przelew wierzytelności, obejmującą wierzytelności w stosunku do spółki (...).

Nakazem zapłaty z dnia 18 kwietnia 2008 r. Sąd Rejonowy w Zamościu zasądził od (...) Sp. z o.o. na rzecz powódki kwotę 8.851,57 zł wraz z odsetkami ustawowymi oraz kosztami procesu.

Postanowieniem z dnia 27 lipca 2009 roku postępowanie egzekucyjne prowadzone przez J. M. Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Zabrze względem (...) Sp. z o.o. zostało umorzone, albowiem w toku postępowania stało się oczywiste, że z egzekucji nie uzyska się sumy wyższej od kosztów egzekucyjnych.

Wobec bezskuteczności egzekucji względem spółki (...) powód wezwał do zapłaty pozwanego.

Dochodzenie, prowadzone przez Komisariat I Policji w G., w sprawie podrobienia podpisów A. G. na umowach o świadczenie usług telekomunikacyjnych zawartych pomiędzy (...)

Sp. z o. o. w W. a (...) Sp. z o. o. zostało umorzone postanowieniem Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Gliwicach z dnia 28 listopada 2013 r. wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu zabronionego.

W momencie powstania zobowiązania względem (...) Sp. z o.o. pozwany był członkiem zarządu (...) Sp. z o.o.

Wobec tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy zważył, powołując się na treść art. 299 ksh, że przesłankami odpowiedzialności członków zarządu jest istnienie niezaspokojonej wierzytelności względem spółki w czasie, gdy dana osoba była jej członkiem zarządu oraz bezskuteczność egzekucji prowadzonej z majątku spółki.

Pozwany podniósł zarzut, że spółka (...) nie posiadała legitymacji biernej w sprawie o sygn. akt V GNc 603/08. Sąd Rejonowy zważył, że zarzut pozwanego był niezasadny. W trakcie niniejszego postępowania pozwany nie mógł kwestionować legitymacji biernej spółki (...) w sprawie, która została prawomocnie rozstrzygnięta. Skoro powódka przedstawia prawomocny wyrok stwierdzający zobowiązanie spółki, Sąd nie może badać, czy stwierdzone w nim zobowiązanie istnieje i w jakim rozmiarze.

Zarzut pozwanego, jakoby nie zawarł z (...)

Sp. z o.o., w imieniu spółki (...) umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych, jest nieuzasadniony, albowiem nie wykazał on, że jego podpisy na trzech umowach zostały podrobione. Postępowanie w tym zakresie zostało umorzone postanowieniem Prokuratora Prokuratury Rejonowej G. - Zachód z dnia 28 listopada 2013 roku. Nie mógł zatem zostać wzruszony nakaz zapłaty wydany przeciwko spółce (...) w sprawie o sygn. akt V GNc 603/08, którym Sąd był związany, a to na mocy art. 365 § 1 k.p.c.

Dalej, pozwany zarzucił, że nie wyrządził powódce szkody swoim działaniem, gdyż nawet zgłoszenie upadłości w czasie właściwym nie spowodowałoby zaspokojenie wierzyciela w części większej, niż w sytuacji zaniechania dokonanego przez członków zarządu spółki (...). Jednak pozwany nie przedstawił żadnych dowodów na poparcie swoich twierdzeń, a to na nim spoczywał ciężar dowodu zgodnie z art. 299 k.s.h.

Pozwany podniósł także zarzut, że gdy pełnił funkcję członka zarządu stan (...) spółki (...) nie uzasadniał złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, gdyż wszystkie zobowiązania spółki były na bieżąco realizowane. Sąd Rejonowy nie uznał zasadności tego zarzutu, gdyż pozwany nie przedstawił żadnych dowodów na to, że spółka (...) w momencie jego rezygnacji posiadała majątek oraz że nie zachodziły w tamtym czasie przesłanki do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości lub wszczęcie postępowania układowego. Pozwany poprzestał jedynie na przedstawieniu własnych twierdzeń w tym zakresie.

Sąd Rejonowy zwrócił przy tym uwagę, że pozwany powoływał się na okoliczności, które miały wskazywać na jego niezawiniony brak kontaktu

z finansami i (...) spółki (...). Skoro pozwany nie posiadał informacji na temat stanu finansowego spółki i nie miał możliwości zapoznania się

z dokumentami finansowymi spółki, to nie mógł posiadać wiedzy na temat pełnej sytuacji finansowej spółki. A skoro nie posiadał wiedzy o sytuacji finansowej i księgowej spółki to nie mógł w sposób rzetelny ocenić, czy stan majątku spółki uzasadniał złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości lub wszczęcie postępowania układowego.

Pozwany zarzucił ponadto, że nie ponosi winy za niezgłoszenie wniosku

o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcie postępowania układowego, gdyż nie miał dostępu do dokumentacji finansowej i księgowej spółki (...) z powodu podstępного działania prokurenta M. K.. Pozwany nie wykazał na czym miało polegać to podstępne działanie prokurenta. Sąd zważył, że, niezależnie od niewykazania przez pozwanego obiektywnej niemożności wglądu w dokumentację finansową spółki, wewnętrzny podział czynności ustalony przez współników nie zwalniałby pozwanego z odpowiedzialności za dochodzone zobowiązania spółki. Wewnętrzny podział obowiązków między członkami zarządu spółki (...) lub brak szczegółowej wiedzy pozwanego

o sytuacji finansowej i majątkowej tego podmiotu, nie mógł stanowić podstawy do przyjęcia, że pozwany nie ponosił winy za niezgłoszenie wniosku

o ogłoszenie upadłości oraz niweczenie postępowania układowego. Podział czynności ma jedynie znaczenie wewnątrzorganizacyjne, nie niweczy skutków z art. 204 § 1 k.s.h. i nie może wyłączyć odpowiedzialności odszkodowawczej członka zarządu płynącej z ustawy. Ponadto art. 21 ust. 2 p.u.n. jednoznacznie obliguje do złożenia wniosku o ogłoszenia upadłości każdą osobę, która samodzielnie lub z innymi osobami reprezentuje spółkę.

W konsekwencji powyższego Sąd Rejonowy, na mocy art. 299 § 1 ksh, uwzględnił powództwo. O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 kpc.

Pozwany A. G. w apelacji od powyższego wyroku wniósł o jego uchylenie i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów postępowania.

Pozwany podnosząc szereg zarzutów naruszenia prawa materialnego i procesowego wskazał w szczególności, że umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych została zawarta nie dość, że niezgodnie z przepisami o reprezentacji i postanowieniami umowy, ujawnionymi w Krajowym Rejestrze Sądowym (reprezentacja łączna), to przez osobę nie posiadającą umocowania do działania w imieniu i na rzecz dłużnej spółki, co czyni omawiane zobowiązanie za niebyłe w świetle prawa z uwagi na nieważność umowy.

Następnie pozwany wskazał, że dowody potwierdzające zawieszenie prowadzenia działalności gospodarczej przez dłużną spółkę oraz bezskuteczność egzekucji po jej zawieszeniu, jednoznacznie wskazują na brak szkody z uwagi na fakt, że już w chwili powstawania zobowiązania majątek spółki nie pozwalał na zaspokojenie powódki.

Dalej pozwany podniósł, że na dzień sprawowania przez niego funkcji członka zarządu, dłużna spółka podejmowała jedynie czynności techniczne oraz prawne w celu nabycia własności fabryki i uruchomienia produkcji, nie generowała dochodu oraz kosztów, dlatego stan księgowy spółki nie był skomplikowany. Jednakże czynności organizacyjne zostały przerwane

w wyniku prawnego kwestionowania przejęcia fabryki – przeniesienia akcji na pokrycie udziałów, a zakończone zawieszeniem podejmowania działalności gospodarczej z uwagi na niemożność podjęcia produkcji. Z uwagi na powyższe z dniem 12 grudnia 2005 r. pozwany złożył rezygnację z pełnienia funkcji członka zarządu, gdyż dalszy jego udział w spółce był zbędny z uwagi na wewnętrzny podział zadań. Zdaniem pozwanego wewnętrzny podział zadań w spółce stanowi podstawę uznania braku zawinionego kontaktu

z dokumentacją księgową spółki, podobnie jak w przypadku podstępnego wprowadzenia w błąd co do danych finansowych spółki przez pozostałych współpracowników, czy podrobienia podpisu na zobowiązaniu przez osobę trzecią.

Pozwany podniósł, że polskie prawo nie zna instytucji domniemania szkody. Dlatego powódka winna wykazać nie tylko istnienie szkody, ale również jej wysokość. Bezczyнность wierzyciela – cedenta – trwająca długi okres pozwala dłużnikowi przypuszczać, że nie jest zobowiązany do żadnego świadczenia. Jeżeli uznać, że art. 299 ksh jest odpowiedzialnością gwarancyjną to pozwany podnosi zarzut przedawnienia roszczeń wynikających z umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego zasługiwała na uwzględnienie, jakkolwiek nie wszystkie zarzuty podnoszone przez skarżącego w apelacji okazały się zasadne.

W pierwszej kolejności na aprobatę nie zasługiwało stanowisko pozwanego, iż w postępowaniu prowadzonym w oparciu o art. 299 ksh, pozwany jest uprawniony do kwestionowania tytułu wykonawczego wydanego przeciwko dłużnej spółce.

Powyższa kwestia została w sposób jednoznaczny rozstrzygnięta

w judykaturze.

Mianowicie, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 lutego 2007 r., sygn. akt III CSK 227/06, opubl. OSNC-ZD 2008/1/19 wskazał, że jeżeli wierzyciel dochodzący roszczenia przewidzianego w art. 299 ksh przedstawia prawomocny wyrok stwierdzający zobowiązanie spółki, sąd nie może badać, czy stwierdzone w nim zobowiązanie istnieje i w jakim rozmiarze.

Podobnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego rozstrzygnięta została kwestia charakteru odpowiedzialności członka zarządu, która wbrew twierdzeniom pozwanego nie ma charakteru gwarancyjnego, lecz odszkodowawczy.

Stanowisko to ugruntowane zostało w uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2008 r. (sygn. akt III CZP 72/08, opubl. OSNC 2009, nr 2, poz. 20), gdzie Sąd Najwyższy przyjął, że członkowie zarządu ponoszą na podstawie art. 299 ksh odpowiedzialność odszkodowawczą *ex delicto*.

Odpowiedzialność członków zarządu spółki z o.o. ma charakter sankcji za prowadzące do bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce nieprawidłowości w kierowaniu jej sprawami, a wyrazem tych nieprawidłowości jest niezłożenie we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości lub wszczęcie postępowania zapobiegającego upadłości. Specyfika tego rodzaju odpowiedzialności odszkodowawczej przejawia się w tym, że wierzyciel, który nie wyegzekwował swojej wierzytelności od spółki, nie musi na zasadach ogólnych dowodzić wysokości doznanej wskutek tego szkody. Wystarczające będzie przedłożenie tytułu egzekucyjnego stwierdzającego istnienie zobowiązania spółki.

Podkreślić przy tym należy, że w aktualnym stanie prawnym Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do odstąpienia od powyższego stanowiska przedstawionego w przywołanej powyżej uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego, mając przy tym na uwadze, że dokonanie przez sąd powszechny wykładni przepisów prawa, która odbiega od wykładni przyjętej w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego i późniejszym jednolitym orzecznictwie, bez odniesienia się do argumentów leżących u podstaw tej uchwały, stanowi kwalifikowane naruszenie prawa, wymagane przez art. 424<sup>1</sup> § 1 k.p.c. do stwierdzenia niezgodności z prawem prawomocnego wyroku (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 maja 2013 r., sygn. akt I CNP 35/12, opubl. LEX nr 1365585).

Rację ma również Sąd I instancji, iż dla skutecznego złożenia rezygnacji z pełnienia funkcji członka zarządu rezygnacja ta musi być złożona do rąk członka tego organu, który go powołał.

Mianowicie, jeżeli rezygnującym jest jeden członek zarządu, skutek nastąpi w przypadku złożenia stosownego oświadczenia pozostałym członkom zarządu albo osobom powołującym zarząd. Oświadczenie o rezygnacji z funkcji członka zarządu powinno być złożone organowi spółki, który powołuje zarząd. Jeśli organem tym jest rada nadzorcza, to wystarczające jest - w braku odmiennych postanowień regulaminu rady nadzorczej - dojsię oświadczenia o rezygnacji z funkcji członka zarządu do jednego z członków rady nadzorczej.

Pozwany zaś nie wykazał, aby oświadczenie o rezygnacji z pełnionej funkcji doręczył komukolwiek.

Niezależnie od powyższego Sąd Okręgowy zważył jednakże, iż okoliczności, w których zapadł wyrok przeciwko dłużnej spółce wpłynęły na ocenę wiarygodności stanowiska pozwanego w przedmiocie tego czy miał dostęp do dokumentacji spółki, jaka była kondycja finansowa spółki, czy w sposób zawiniony nie zgłosił wniosku o ogłoszenie upadłości dłużnej spółki, a także czy w związku z nie zgłoszeniem wniosku o ogłoszenie upadłości wierzyciel nie poniósł szkody.

W rozpatrywanej sprawie istotnym jest, że kapitał początkowy dłużnej spółki wynosił 4.000 zł.

Jak wynika z protokołu z Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników dłużnej spółki z dnia 12 sierpnia 2004 r. (k. 97-106), sporządzonego w formie aktu notarialnego, dokonano podwyższenia dotychczasowego kapitału zakładowego spółki z kwoty 4.000 zł do kwoty 620.000 zł poprzez utworzenie 6.160 nowych udziałów o wartości 100 zł każdy.

Wspólnik dłużnej spółki Fundacja (...) wniósł tytułem wkładu akcje spółki (...) S. A. w Z. w ilości 368.570 zł o łącznej wartości 276.427,50 zł.

Z kolei drugi wspólnik dłużnej spółki (...) Sp. z o.o. wniósł tytułem wkładu wierzytelność wynikającą z nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Okręgowy w Katowicach z dnia 12 lipca 2002 r., sygn. akt XIV GNc 1028/02/16 nabytą umową cesji od (...) Sp. z o.o.

w S., jaką posiada w stosunku do Przedsiębiorstwa Handlowego (...) B.D. S. w wysokości 337.239,23 zł.

Istotnym jest przy tym jednak, że spółka, której akcje zostały wniesione tytułem wkładu była w złej kondycji finansowej, wierzytelność wniesiona tytułem wkładu nie została zrealizowana, zaś wobec M. K. – prokurenta spółki, toczyły się liczne postępowania karne.

Nadto, Sąd Okręgowy zważył, że z pisma Naczelnika Urzędu Skarbowego w Z. z dnia 24 lipca 2013 r. (k. 130) wynika, że dłużna spółka w dalszym ciągu nie podjęła działalności.

Wszystko to potwierdza stanowisko pozwanego, że dłużna spółka nie osiągała żadnego przychodu.

W konsekwencji powyższego można założyć z dużym stopniem prawdopodobieństwa, że nawet gdyby pozwany złożył wniosek o ogłoszenie upadłości dłużnej spółki to wierzyciele spółki i tak nie zostaliby zaspokojeni w żadnym stopniu.

Zgodnie zaś z treścią art. 299 § 2 k.s.h. członek zarządu może się uwolnić od odpowiedzialności, o której mowa w art. 299 § 1 k.s.h., jeżeli wykaże, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęto postępowanie układowe, albo że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcie postępowania układowego nastąpiło nie z jego winy, albo że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcia postępowania układowego wierzyciel nie poniósł szkody. Ciężar dowodu w tych przypadkach spoczywa na osobie pozwanej.

Skoro pozwany wykazał zaistnienie przesłanki negatywnej z art. 299

§ 2 ksh, tj. iż pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcia postępowania układowego wierzyciel nie poniósł szkody, albowiem dłużna spółka nie dysponowała majątkiem, z którego wierzyciele mogliby zostać zaspokojeni, Sąd Okręgowy, po myśli art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo oddalił.

Orzeczenie o kosztach postępowania odwoławczego oparto na przepisie art. 98 kpc oraz art. 391 § 1 kpc.

Pozwany w toku postępowania odwoławczego poniósł koszty opłaty od apelacji w kwocie 139 zł.

SSO Katarzyna Żymelka SSO Leszek Guza SSO Barbara Przybyła